

Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Handlu i Spółdzielczości

Wczoraj rozpoczął obrady IV krajowy zjazd Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości, 357 delegatów, reprezentujących 940 tysięcy rzeszę związkowców oceni w czasie 3 dniowej dyskusji dorobek swego związku i wytyczy najbliższe jego zadania.

W obradach uczestniczą: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński, wicepremier Eugeniusz Szyr, ministrowie: handlu zagranicznego — Janusz Burakiewicz i handlu wewnętrznego — Edward Sznajder. (PAP)

Zakończyło się plenium NK ZSL

We wtorek zakończyły się w Warszawie dwudniowe obrady IV plenium NK ZSL, poświęcone nie omówieniu zadań kółek rolniczych dalszej intensyfikacji produkcji rolnej oraz roli ogniw i instancji Stronnictwa w inspirowaniu i aktywizowaniu społeczno-gospodarczej działalności samorządu chłopskiego. Podsumowania obrad, w których uczestniczyli członkowie Zarządu Centralnego Zw. Kółek Rolniczych i tereni w działające kółka — członkowie Stronnictwa, dokonał prezes NK ZSL — Czesław Wycech. (PAP)

Obrady delegatów wydawców książek

W Warszawie rozpoczął wczoraj obrady IV walny zjazd delegatów Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek.

Na obrady przybyli: sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski i kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Wincenty Kraśko. (PAP)

Siły wyzwolenie ostrzelały bazę lotniczą w Wietnamie

Kampania antywojenna w USA

W ciągu ostatnich 24 godzin na Półwyspie Centralnym toczyły się zacięte walki między partyzantami a oddziałami amerykańskimi i sąjonnymi. Partyzanci atakowali obóz sił specjalnych w Dak Seang. W trakcie walk zginęło 10 żołnierzy sąjonnkich, a 23 zostało rannych.

Bombowce „B-52” dokonały serii nalotów na okolice tego obozu, bombardując pozycje partyzanckie.

Artylerzyści partyzanci ostrzelali w ciągu nocy bazę lotniczą.

W Laosie zestrzelono 5 samolotów USA

Agencja VNA powołując się na agencję Patet Lao donosi, że żołnierze armii narodowo-wyzwolenczej Laosu zestrzelili w dniach od 10 do 21 marca br. w prowincji Xieng Khouang 5 amerykańskich samolotów wojskowych. Tak więc liczba samolotów amerykańskich zniszczonych w Laosie wynosi 1.277. (PAP)

Możliwość odroczenia lotu „Apollo-13”?

Lekarze na Przylądzie Kennedy mają obawę, że w środę rano swa decyzją, co do trzech członków załogi „Apollo-13”. Okazało się bowiem, iż trzech kosmonautów zekłoniło się poprzez jednego ze swych dublerów z ręką, na którą chorował jeden z synów dublera kosmonauty Charlesa Duke’a. Lekarz naczelny ośrodka kosmicznego na Florydzie dr Charles Berry oświadczył: „nie możemy wysłać ich w przestrzeń, nie mając pewności, iż choroba się nie rozwinie w czasie lotu. Jeśli rezultaty badań wykażą, iż choroba jest kosmonautów ma słabą odporność na rękę, start zostanie odroczone do 9 maja. (PAP)

POGODA

8 bm. w zachodniej części kraju będzie zachmurzenie duże i miejscami niewielkie opady deszczu. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maksymalna od 6 st. na północnym zachodzie do ok. 15 st. na południowym wschodzie. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
8
KWIEŹNIA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 82 [8126]
Cena 50 gr

Sprawny rachunek kosztów warunkiem efektywności gospodarowania

Wywiad z ministrem finansów — Józefem Trendotą

Szeroko obecnie dyskutowany nowy system bodźców materialnej zachęty powiązany jest ściśle z poprawą efektywności gospodarowania. Poprawa ta ma być osiągnięta przede wszystkim dzięki obniżeniu kosztów własnych. One to stanowią będą kryterium oceny działalności przedsiębiorstwa i całych branż. Jakże znaczenie ma skierowanie systemu bodźców na obniżanie kosztów produkcji? I jakie zadania wynikają stąd dla przemysłu? — Na pytania te odpowiada minister finansów — Józef Trendota, w rozmowie z dziennikarzem PAP, red. Tadeuszem Sapocińskim.

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

7 kwietnia rozpoczęło się w Moskwie 46 posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W obradach biorą udział zastępcy szefów rządów Bułgarii, J. Michajłow, Czechosłowacji — F. Hamouz, Mongolii — D. Gombodżaw, NRD — G. Weiss, Polski — P. Jaroszewicz, Rumunii — G. Radulescu, Węgier — A. Apro i ZSRR — M. Liesieczko.

Na pierwszym posiedzeniu przewodniczył przedstawiciel polski wicepremier Piotr Jaroszewicz. (PAP)

— Głównym źródłem wzrostu dochodu narodowego jest — jak wiadomo — oszczędność pracy żywej i uprzedmiotowienie. Oszczędność pracy żywej wyraża się we wzroście wydajności pracy. Oszczędność pracy uprzedmiotowionej — w obniżaniu kosztów materialnych i lepszym wykorzystywaniu maszyn oraz urządzeń, a także — zmniejszeniu braków. Właśnie z wygospodarowaniem rezerw w tym zakresie, a w efekcie z obniżeniem kosztów, powiązana ma być zarówno wysokość premii, jak i podwyżek płac robotniczych.

Mówiąc o obniżce kosztów należy przede wszystkim podkreślić, że uzyskuje się ją nie tylko w trakcie produkcji, ale — i to głównie — dzięki konstrukcyjnemu i technologicznemu jej przygotowaniu. Na przykład unowocześnienie konstrukcji a zarazem zwiększenie nośności samochodu ciężarowego „Star” z silnikiem wysokoprężnym — obniża koszty produkcji, przeliczone na 1 tonę nośności o 11 proc. Jednocześnie zaś daje oszczędności kosztów eksploatacji. Zastosowanie w Zakładach Petrochemicznych w Płocku nowoczesnej technologii obniżyło koszt 1 tony „etyliny 78” o ok. 38 proc. w porównaniu do zakładu, stosującego starą technologię. Specjalnie podkreślam ten moment, ponieważ dotychczas problem obniżenia kosztów traktuje się w wielu przypadkach w sposób uproszczony.

Dokończenie na str. 2

Polska członkiem Rady UNICEF

Obradująca w Nowym Jorku sesja Rady Gospodarczej ONZ wybrała Polskę na członka Rady UNICEF (Funduszu ONZ Pomocy Dzieciom) jednej z agencji wyspecjalizowanych ONZ. Polska od lat ściśle współpracuje z tą organizacją międzynarodową i brała udział w wielu akcjach pomocy dzieciom w różnych rejonach świata. Kraj nasz był już członkiem UNICEF w okresie minionych kadencji. PAP

Poselskie obrady nad problemami handlu i ceramiki budowlanej

Tematem wczorajszego posiedzenia Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Poznaniu były problemy handlu i ceramiki budowlanej.

W I kwartale bież. roku w województwie poznańskim plany obrotów w handlu detalicznym wykonano w 99 procentach a w gastronomii w 98 procentach. Na ogół jednak plany tego rodzaju zarówno w województwie jak i w Poznaniu są realizowane w pełni, przy czym dynamika wzrostu obrotów jest znacznie większa niż rozwój sieci sklepów i restauracji. Przewiduje się, że w

1975 roku w samym Poznaniu dostawy towarów zwiększą się o 41 procent (w porównaniu do roku 1970) natomiast liczba sklepów tylko o 5,1 procent.

Zarówno z wypowiedzi kierowników wydziałów handlu prezydium WRN i RN Poznania — T. Andrzejewskiej oraz J. Sznajdra jak i posłów wynikało, że mimo dużej dynamiki obrotów zaopatrzenie rynku jest w niektórych branżach nie zadowalające i to czasami pod względem ilościowym i jakości.

Dokończenie na str. 2

Podróż U Thanta

Sekretarz generalny ONZ — U Thant, opuścił we wtorek Nowy Jork, udając się z wizytą oficjalną na Filipiny i do Japonii. 12 kwietnia U Thant przybędzie do Osaki, gdzie weźmie udział w dniu ONZ na światowej wystawie „Expo 70”. W 2 dni później sekretarz generalny ONZ zostanie przyjęty na audiencji przez cesarza Hirohito.

Wicepremier ZSRR w Japonii

We wtorek przybył do Japonii zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR W. N. Nowikow. Weźmie on udział w narodowym dniu ZSRR na światowej wystawie „Expo 70” w Osaka.

Proces terrorystów

We Florencji rozpoczyna się w środę proces grupy 30 oskarżonych, którzy w latach 1966 i 1967 dokonali ośmiu zamachów bombowych w Górnej Adydy. Wśród oskarżonych są dwaj mieszkańcy NRF: 29-letni Hans Christian Genck z Osnabrueck oraz 24-

W poznańskiej szkole i zakładach pracy

Ambasador B. Nemety na kolejnych uroczystościach węgierskich

Wczorajsze poznańskie uroczystości związane z obchodami Dni Kultury Węgierskiej oraz 25 rocznicą wyzwolenia Węgier rozpoczęły się w dzielnicy Grunwald w Zasadniczej Szkole Mechaniki Precyzyjnej. Szkoła ta otrzymała imię węgierskiego przywódcy ruchu robotniczego — Beli Kuna.

W uroczystości brali udział m. in. sekretarze KW PZPR — J. Gawrysiak i R. Jezierski, sekretarz Prezydium RN Poznania — J. Świtaj, przedstawiciele władz dzielnicy z I sekretarzem KD PZPR — R.

Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej „Modena”. Po zakładzie oprowadzał gości dyrektora — B. Rajtaczak. Pokazano tu także najnowsze wiosenne modele odzieży. Nieco później Ambasador WRL wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiędził Poznańskie Zakłady



Na zdjęciu amb. Bela Nemety w Zasadniczej Szkole Mechaniki Precyzyjnej.

Fot. — K. Przychodzki

Szpingierem na czele oraz działacze ruchu robotniczego. Uczestniczył w niej także przebywający w Poznaniu ambasador WRL w Warszawie — Bela Nemety.

Życie i działalność Beli Kuna przedstawił dyktor — W. Lica. Nadania imienia szkole dokonał wicekurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego — S. Basiński. Tablicę pamiątkową z wizerunkiem patrona odsłonił Ambasador WRL. Goście zwiędzili także wystawę obrazującą historię ruchu komunistycznego na Węgrzech. Ponadto zapoznali się z pracami uczniów oraz zakładów opiekuńczego — Wytwórni Sprężu Komunikacyjnego. Po zwiedzeniu warsztatów odbyła się część artystyczna w wykonaniu uczniów tej szkoły oraz z Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. K. Marcinkowskiego.

Również wczoraj w otoczeniu przedstawicieli władz partyjnych i miejskich Bela Nemety zwiędził

Koncentratów Spożywczych „Ami no”. Z produkcją zakładu zapoznał gości dyktor — E. Zimmer. Tutaj także odbyło się spotkanie z aktywnym zakładem.

Po południu Ambasador WRL wziął udział w spotkaniu z aktywnym partyjno-gospodarczym Poznania i Wielkopolski. Podczas spotkania Bela Nemety mówił na temat nowego mechanizmu gospodarstwa WRL oraz niektórych problemów ideologicznych i kulturalnych Węgier. Po jego wystąpieniu rozwinęła się sześć godzinna dyskusja. Ambasador odpowiadał na szereg pytań.

Wieczorem Ambasador WRL wraz z sekretarzem KW PZPR — R. Jezierskim uczestniczył w Klubie „Nurt” na Winogradach w spotkaniu ze studentami. Mówiono tutaj o sprawach studiującej młodzieży na Węgrzech i w Poznaniu. W Klubie nastąpiło też otwarcie wystawy plakatu filmowego i grafiki węgierskiej.

Przed spotkaniem młodzież akademicka obejrzała w kinie „Kosmos” kilka krótkometrażowych filmów produkcji węgierskiej. (a)

agencja Reutera, problemów NATO, stosunków Wschód — Zachód, Cypru oraz Bliskiego Wschodu.

Represje w Lesotho

W niewielkim państwie południowo-afrykańskim — Lesotho — gdzie niedawno doszło do zamachu stanu, panuje nadal napięta sytuacja. Premier Lesotho, Leabua Jonathan, podejmuje wciąż nowe wysiłki, mające na celu likwidację sił opozycyjnych, które nie zgadzają się z jego polityką współpracy z rasiistowską Republiką Południowej Afryki. Lesotho jest enklawą wewnątrz terytorium RPA.

Nacjonalizacja w Ugandzie

Od 1 maja br. cudzoziemcy nie będą mogli zajmować się handlem na terytorium Ugandy — oświadczył generalny prokurator tego kraju — Lameh Lubowa, występując na wiecu w okręgu Mengo. Lubowa oświadczył, iż zakaz ten przewidziany jest przez nową ustawę o koncesjach handlowych i ma na celu nacjonalizację handlu.

Stewart w Turcji

W poniedziałek rozpoczęły się w Ankarze rozmowy ministrów spraw zagranicznych W. Brytanii — Stewarta i Turcji — Caglayan gila. Dotyczyły one, jak podaje

Wywiad z Ministrem Finansów

Dokończenie ze str. 1

ny, co utrudnia osiągnięcie znaczniejszych rezultatów na tym polu.

Opracowując nowe lub udoskonalone wyroby, konstruktorzy powinni na każdym etapie prac przeprowadzić — wspólnie z ekonomistami — rachunek kosztów i efektów projektowanych rozwiązań i weryfikować ich ekonomiczność. Nowe wyroby czy technologie powinny bowiem odznaczać się nie tylko korzystnymi parametrami technicznymi, lecz być także tanie, oczywiście bez szkody dla jakości produktów.

Kładąc nacisk na uzyskiwanie obniżki kosztów drogą odpowiedniego jej przygotowania technicznego, bynajmniej nie chciałbym pomniejszać możliwości osiągania obniżki kosztów w toku procesów produkcji. W tej dziedzinie istnieje jeszcze ogromne rezerwy. Ich zagospodarowanie powinno się od

bywać drogą racjonalizacji rozebrania surowców i innych materiałów, znormowania ich zużycia, kontroli przestrzegania norm przy uwzględnieniu rozmiarów odpadów i strat produkcyjnych. Duże znaczenie dla obniżenia kosztów ma zwiększenie czasu pracy maszyn i urządzeń. W tej dziedzinie mamy w naszym przemyśle — obojętnie mówiąc — niewiele. Właściwie rzecz biorąc, nie ma jeszcze licznych przykładów, często zresztą bardzo drożych i pochodzących z importu. Także w gospodarce czasem pracy załóg tkwią duże możliwości poprawy, które uzyskanie byłoby z korzyścią zarówno dla przedsiębiorstw jak i robotników. Badania wykazują, że w wielu przedsiębiorstwach istnieją realne możliwości obniżenia kosztów ogólnych, a więc kosztów administracji, utrzymania pomieszczeń fabrycznych, transportu wewnętrznego, itp. — przede wszystkim drogą usprawnienia organizacji produkcji i zarządzania.

Wymienione — przykładowo tylko — działania, prowadzące do obniżki kosztów, powinny mieć charakter planowy, gdyż tylko planowość zapewniła znaczne i trwałe efekty. Dlatego, jeśli załogi chcą się wywiązać ze swych zadań wobec społeczeństwa, a zarazem zapewnić sobie te korzyści, jakie da im nowy system bodźców, muszą dysponować sprawnym rachunkiem kosztów, to jest takim systemem ich kształtowania i kontroli, który pozwala programować i sterować obniżką kosztów, kontrolować ją, a wreszcie — wyciągać na tej podstawie odpowiednie wnioski.

— Jak ocenia się obecny poziom rachunku kosztów przedsiębiorstw? W jakim stopniu zapewnia on pomoc w uzyskiwaniu obniżki kosztów?

— Obiektywnie trzeba stwierdzić, że w ciągu ostatnich lat na odcinku rachunku kosztów notujemy postępy w przedsiębiorstwach przemysłowych. Znacznie wzrósł stopień rozpoznania kosztów i czynników określających ich poziom. Szerokie przedsiębiorstwa stosuje rozwiązania zapewniające bieżącą kontrolę najważniejszych elementów kosztów. Ułatwia to operatywne oddziaływanie na prowadzenie oszczędnej gospodarki. Polepszyła się informacja o kosztach, dostarczana kierownikowi i KSR, a także przydatność analiz. Wzmaga to zainteresowanie kosztami i pomaga w podejmowaniu dalszych przedsięwzięć oszczędnościowych.

Niemniej, postęp ten nie jest ani powszechny ani na miarę aktualnych, a zwłaszcza przyszłych potrzeb, które dadzą o sobie znać z chwilą, gdy nowy system bodźców zacznie działać. W wielu przedsiębiorstwach znacznie więcej uwagi przywiązuje się jeszcze do rejestracji aniżeli do kształtowania, efektywnej kontroli i analizy kosztów. Wyrazem tego jest fakt niepełnego wykonywania zadań obniżki kosztów, mimo istniejących, nieraz nawet gołym okiem widocznych rezerw. Zresztą i ewidencja kosztów rzeczywistych nie wszędzie jeszcze zadowala. Niepokoju budzą niedokładności nie dościsłe pomiary produkcji i zużycia materiałów masowych. A są to przecież wielkości wyjściowe dla jakiegokolwiek oceny kosztów. Dokładność rozliczenia kosztów ogólnych na poszczególne produkty, zwłaszcza w przemyśle maszynowym, jest mała. Nie pozwala to oceniać wpływu postępu technicznego na poziom kosztów i wykorzystywać te dane dla sterowania tym postępem. Nie wszędzie ujmuje się w pełni braki produkcyjne. Koszty jednostkowe ustala się niekiedy dla dużych, bardzo obciążonych grup wyrobów; w takim przypadku zmiany udziału wyrobów tańszych i droższych po-

zorużają nie istniejącą w rzeczywistości obniżkę lub podwyżkę kosztów.

Ogólnie można stwierdzić, że od lat obserwujemy w przedsiębiorstwach pewną prawidłowość: z marnotrawstwem i małymi osiągnięciami w zakresie obniżania kosztów prawie zawsze łączy się niezadowolający stan rachunku kosztów. Natomiast gdzie kierownictwo i załoga interesują się sytuacją gospodarczą swego zakładu pracy, tam z reguły rachunek kosztów jest przynajmniej dostateczny, a na przestrzeni lat obserwujemy stałą poprawę jego przydatności. (PAP)

Przegrupowania wojsk w Kambodży

Do tych rejonów Kambodży, gdzie szczególnie aktywne działają zwolennicy księcia Sihanouka władze skierowały dodatkowe oddziały wojsk. Jak podała amerykańska agencja Associated Press, do południowo-wschodnich rejonów kraju przerzucono liczne oddziały wojsk powietrzno-desantowych, artylerię i samochody pancerne.

Agencja France Press donosi, że główny port morski Kambodży — Sihanoukville, wrócił do swej starej nazwy — Kompong Son. Nazwa Sihanoukville pochodziła od nazwiska obalonego ostatnio księcia Norodoma Sihanouka. (PAP)

Po serii uprowadzeń dyplomatów

KC KP Argentyny przeciwko aktom indywidualnego terroru

Korespondent PAP w Meksyku red. Kapuściński donosi: Komitet Centralny działającej w podziemiu Komunistycznej Partii Argentyny, ogłosił deklarację, w której zajmuje krytyczne stanowisko wobec rosnącej fali terroru indywidualnego, skierowanego w ostatnim okresie głównie przeciw dyplomatom obcych państw.

Deklaracja stwierdza, że ten rodzaj walki „prowadzi w ślepych zaułkach” i „nie może przynieść niepodległości narodowej”. Deklaracja przypomina, że prawdziwa rewolucja może być tylko dziełem mas i że praca wśród mas ma decydujące znaczenie. „Do świadectwa historycznego mówi — czytamy w deklaracji — że walka prowadzona przez izolowane grupy postępujące się metodami terroru indywidualnego, kończy się w ślepych zaułkach i w ostatecznym wyniku, przynosi korzyści tylko siłom reakcji. Tylko z masami

Po zabójstwie ambasadora

Scheel uda się do Gwatemali

Federalny minister spraw zagranicznych Walter Scheel, uda się przypuszczalnie w czwartek do Gwatemali. Wiadomość tę zakomunikował we wtorek rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Minister Scheel poleci specjalnym samolotem Bundeswehry do Gwatemali wraz z członkami rodziny ambasadora NRF, Karla von Spreti.

Scheel zamierza podczas swego pobytu w Gwatemali odbyć rozmowę z prezydentem Mendezem Montenegro i ministrem spraw zagranicznych Ruentesem Mohrem, aby przedstawić im poglądy rządu federalnego na sprawę uprowadzenia i zastrzelenia ambasadora NRF w Gwatemali.

Ostro skrytykowała rząd Gwatemali wolna partia demokratyczna (FDP). Na łamach biuletynu swej partii zarzuca ona rządowi Gwatemali „udzielenie pomocy do morderstwa”. Rząd gwatemalski skazał na śmierć ambasadora NRF ponieważ „z egoistycznych przyczyn” nie spełnił zadań wysu- niętych przez FAR.

PANIKA WŚRÓD DYPLOMATÓW

Korespondent agencji AP donosi, że po zabójstwie ambasadora NRF, Karla von Spreti, wśród dyplomatów przebywających w Gwatemali wyczuwa się nastroj paniki i wielu z nich złożyło już prośby o odwołanie do kraju. Dziekan korpusu dyplomatycznego, którym jest nuncjusz papieski, oświadczył, że blisko 70 procent dyplomatów poważnie zastanawia się nad porzuceniem swych placówek. (PAP)

Bliski Wschód

• Nieudany atak na Syrię • Wypad oddziału wojsk ZRA

Syryjski rzecznik wojskowy oświadczył, że we wtorek we wczesnych godzinach popołudniowych artyleria przeciwlotnicza Syrii zestrzeliła izraelski samolot. Nastąpiło to w chwili, kiedy dwie formacje aparatów wroga usiłowały pogwałcić syryjską przestrzeń powietrzną.

Jak oświadczył we wtorek rzecznik wojskowy ZRA, oddział wojsk egipskich przekroczył tego dnia rano Kanał Sueski i zaatakował niespodzie-

wanie pozycje izraelskie. W wyniku tej akcji zniszczono izraelski czołg oraz kilka pojazdów wojskowych. Agresor poniósł również dotkliwe straty w ludziach. Żołnierze egipscy bezpiecznie wrócili do bazy.

Dziennik „Al-Ahram” donosi w numerze wtorkowym, że grupa komandosów egipskich przedostała się do El-Arisz na okupowanym przez Izrael półwyspie Synaj i schwytala Egiptjanina współpracującego z wywiadem izraelskim. Został on łodzią przewieziony na stronę egipską. Agent izraelski nazwiskiem El-Tawil po zakończeniu śledztwa stanął przed sądem wojskowym.

MOŻLIWOŚĆ WIZYTY J. SISCO W KAIRZE

Departament Stanu USA potwierdził w poniedziałek możliwość udania się podsekretarza stanu do spraw Bliskiego Wschodu, Josepha Sisco do Kairu. Dyplomata amerykański przybyłby tam jeszcze w ciągu kwietnia. Ostateczna decyzja w tej sprawie zostanie powzięta w najbliższych dniach. (PAP)

Wyjazdy indywidualne do Jugosławii

Celem usprawnienia sposobu załatwiania wniosków o przyznanie wizy na wyjazdy indywidualne do Jugosławii, przewodniczący WKFFiT w Poznaniu wydał zarządzenie regulujące tryb składania tych wniosków.

Indywidualne pisemne wnioski zaopiniowane przez zakład pracy, radę zakładową lub inną organizację będą przyjmowały: „Sports — Tourist” — Poznań, ul. Ratajczaka 44, „Orbis” — Poznań, ul. Świerczewskiego 14 oraz — Polski Związek Motorowy — Poznań, ul. Libelta 26.

Wnioski powinny zawierać: imię i nazwisko, datę urodzenia, miejsce zamieszkania i wykonywany zawód oraz oświadczenie, kiedy ostatni raz korzystał z przydziału wiz na indywidualny wyjazd do Jugosławii.

Powołana przez WKFFiT komisja rozpatrzy wnioski kierując się następującymi zasadami: w pierwszej kolejności rozpatrywane będą wnioski osób ubiegających się po raz pierwszy o indywidualny wyjazd do Jugosławii, szczególnie działaczy społecznych i turystycznych; nie będą rozpatrywane wnioski osób, które wyjechały indywidualnie do Jugosławii w roku 1969.

Wnioski należy składać wyłącznie w jednym biurze podróży, tylko przez pocztę do 25 bm.

Podobnie jak w roku ubiegłym, przysługują osobom dorosłym przydziały w wysokości 750 dinarów, dzieciom do lat 16 — połowa tej sumy. (na)

Poselskie obrady

Dokończenie ze str. 1

ciowym. W związku z tym władze handlowe Wielkopolski m. in. wystąpiły do MHW o skorygowanie niektórych rozdziałów. Z drugiej strony widoczne jest zjawisko narastania zapasów — np. w branży odzieżowej artykułów trudnozbawialnych. Posłowie przytoczyli również szereg innych przykładów świadczących o kiepskiej pracy handlu (cytrusy na rynku wiejski dotarły po świętach Wielkiejnocy, sprzedają przez GS-y nawozy w... bryłach).

Przewodzący obrady poseł, przewodniczący Prezydium WRN — F. Szczerba stwierdził, że mimo poprawy widocznej w pracy handlu aktualnie są takie postulaty jak: umiejętniejsze gospodarowanie masą towarową, bardziej ścisłe współdziałanie handlu z przemysłem, a detalu z hurtem. Mówca powiedział, że niektóre z przedstawionych problemów będzie można poruszyć w toku prac komisji sejmowych.

W drugim punkcie obrad posłowie zapoznali się z danymi dotyczącymi postępu techniczno-organizacyjnego w zakładach ceramiki budowlanej. Kontrola NIK-u wykazała w tym zakresie niedociąganie. M. in. stwierdzono, że w nowych obiektach (np. w Piwnicach pod Kaliszem) nie uzyskuje się zaplanowanych efektów. Ogólnie rzecz biorąc w przemyśle materiałowym budowlanych niedostatecznie wykorzystuje się zdolności produkcyjne. Jakość niektórych produktów również budzi zastrzeżenia. (P)

Czou En-laj opuścił stolicę KRL-D

Premier ChRL Czou En-laj opuścił stolicę KRL-D Phe-nian udając się w drogę powrotną do kraju po zakończeniu 3-dniowej wizyty oficjalnej. (PAP)

Grecka policja torturuje więźniów

Przed specjalnym trybunałem wojskowym w Atenach trwa od dwóch tygodni proces 34 więźniów politycznych należących do organizacji „Obrońca Demokratyczna”, których oskarżono o „dążenie do ustanowienia w Grecji reżimu komunistycznego”. Jak donosi korespondent agencji Reutersa, w poniedziałek zeznawali przed trybunałem dwaj oskarżeni profesorowie uniwersytetu. Obaj stwierdzili, że podczas śledztwa przez wiele miesięcy byli poddawani torturom przez policjantów i agentów służby bezpieczeństwa. (PAP)

Ciężki stan zdrowia Igora Strawińskiego

Słynny kompozytor Igor Strawiński został przewieziony do jednej z klinik nowojorskich. Lekarze stwierdzili u niego za-palenie lewego płuca. Stan 87-letniego kompozytora, który przed kilkoma miesiącami dostał ataku sercowego, jest poważny. (PAP)

Umorzenie śledztwa przeciwko E. Kennedy'emu

Sąd w Edgartown (stan Massachusetts) zakończył postępowanie w sprawie śmierci Mary Kopecznej, oznajmiając, iż nie zaleca podjęcia żadnych kroków w tej sprawie. Jak wiadomo, Mary Kopecznej nie pomógł w lecie ubiegłego roku śmierć, w wypadku samochodowym, który spowodował senator Edward Kennedy. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Zaraz, zaraz, proszę pani, program już się kończy i bierzemy się za robotę.

Polska wyprawa na pustynię Gobi

W końcu czerwca wyruszy na pustynię Gobi czwarta polsko-mongolska wyprawa paleontologiczna, zorganizowana w ramach współpracy naukowej PAN z Mongolską Akademią Nauk. Wyprawa pod kierownictwem prof. dr Zofii Klejan-Jaworskiej z Zakładu Paleozoologii PAN w Warszawie, będzie poszukiwała skamieniałości szkieletów wielkich gadów — dinozaurów oraz prymitywnych ssaków sprzed 80 mln lat. Tegoroczna ekspedycja prowadzić będzie poszukiwania na pustyni Gobi w rejonie Bajn Dzak oraz w kotlinie Nemegt. (PAP)

25 rocznica układu polsko-radzieckiego

8 kwietnia 1965 r. Władysław Gomułka i Leonid Breżniew, Józef Cyrankiewicz i Aleksiej Kosygin złożyli — na nowej pałacu Rady Ministrów uroczystości w Sali Kolumn w Warszawie — podpisy pod nowym polsko-radzieckim Układem o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy. Akt stanowił przedłużenie sojuszu zawartego w 1945 r.

Gdy ten pierwszy układ sojuszniczy był zawierany — 21 kwietnia, 25 lat temu — trwała jeszcze wojna, rozgrywała się w Europie ostatni akt II wojny światowej, zakończony wkrótce bezwarunkową kapitulacją Niemiec hitlerowskich. U podstaw tego historycznej wagi dokumentu leżała wspólna walka ze wspólnym wrogiem — hitlerowskim faszyzmem, niemieckim militarystycznym. Legły — wspólne założenia ideowe Kraju Rad i

odrodzonej Polski, wspólna idea marksizmu i proletariackiego internationalizmu. Sojusz stał się podstawową gwarancją naszej suwerenności, bezpieczeństwa naszych granic na Odrze i Nysie, sukcesów w budownictwie socjalistycznym. Stał się ważnym elementem pokojowej polityki obu krajów i siłą Układu Warszawskiego.

Nowy układ pieczętował bratni sojusz między obu naszymi krajami na następne 20 lat. Podpisując go, przywódcy PRL i ZSRR podkreślali dobitnie, że ścisłe więzi sojuszu, przyjaźni i współpracy mają ogromne znaczenie dla dalszego ich rozwoju, dla bezpieczeństwa Polski i Związku Radzieckiego, dla sprawy socjalizmu i pokoju. Dali też temu przekonaniu wyraz — na licznych wiecach i spotkaniach — mieszkańcy całego naszego kraju. (PAP)

Lenin o prasie

Leninowskie wypowiedzi na temat teorii prasy socjalistycznej — rozproszone dotychczas w licznych tomach — ukazały się obecnie w osobnej książce pt. „Lenin o prasie”. Książkę tę — znajdującą się już na półkach księgarńskich przygotował Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa” w Krakowie. Wyboru opublikowanych w niej prac dokonała Irena Tetelowska — tragicznie zmarła rok temu dyrektorka OBP. Ona też jest autorką wstępnej rozprawy „Trwałość leninowskiej koncepcji prasy nowego typu”.

200 stron książki „Lenin o prasie” wypełnia — oprócz rozprawy — 71 tekstów wybranych z artykułów, listów, książek i przemówień Lenina odnoszących się do prasy. Przedstawiony wybór obejmuje większość materiałów o prasie z pism Lenina. Spośród wielu tekstów wybrano te, które w teorii leninowskiej stanowią podstawowe elementy konstrukcyjne i które — zarazem — dzisiaj jeszcze żywe i aktualne. Ze specjalną uwagą potraktowano problemy modelu tematycznego, funkcji społecznych i sposobu redagowania prasy socjalistycznej w ich historycznej ewolucji.

Książkę zaopatrzone w dwa skromne, ułatwiające odszukanie w leninowskich tekstach tytułu i treściowego cytownika pisma, lub odpowiedniej problematyki.

Wartość książki zwiększają: wysoki poziom opracowania graficznego (którego autorem jest Maciej Urbaniec) i liczne ilustracje, będące fotokopiami polskich gazet socjalistycznych i komunistycznych od ostatnich lat XIX wieku do lat trzydziestych obecnego. (na)

„Zniknął” jeden powiat...

Ziemia — dobro niepomnażalne

To podstawowy, symptomatyczny problem naszych czasów: powierchnia uprawna kurczy się szybko wskutek uprzemysłowienia i rozrostu przestrzennego miast. Ludność zaś wzrastająca liczebnie w coraz bardziej zurbanizowanym kraju chce jeść nie tylko więcej, ale i lepiej.

Polska należy obecnie do czołówek państw o najwyższym poziomie konsumpcji kalorii; 2350 dziennie na osobę. W miarę dalszego wzrostu dochodów, wystąpi jeszcze bardziej wyraźna tendencja do poprawy jakości żywienia. A przede wszystkim zwiększy się popyt na artykuły pochodzenia zwierzęcego, przetwory mleczarskie oraz warzywa i owoce.

Niezależnie od futurologicznych obietnic, że będziemy jeść kiełbasy z głonów, szynki sojowe lub z ropy naftowej, ziemia uprawna pozostanie jeszcze długo podstawą żywienia. W najbliższych dziesięcioleciach przynajmniej, gleba będzie niezbędna, by można było zamienić azot w lucernę i sznycel wiedeński, albo węgiel czy fosfor przekształcić w ciasto z kremem.

Dlatego oszczędne gospodarowanie użytkami rolnymi jest nakazem chwili i podstawą ekonomicznego rozwoju oraz

niezależności gospodarczej uprzemysławiającego się w szybkim tempie kraju. Nie wystarczy mieć nawet zapasy złota, by rozwiązywać problemy żywnościowe.

Wyrazem troski o racjonalne i oszczędne gospodarowanie użytkami rolnymi w Polsce, jest uchwała nr 198 Rady Ministrów z 12 lipca 1966 r. Nakłada ona obowiązek na rady narodowe przeanalizowania planów przestrzennego zagospodarowania, z punktu widzenia maksymalnej oszczędności gruntów uprawnych.

Z pytaniem, jak przebiega realizacja uchwały w Wielkopolsce — zwróciliśmy się do dyrektora Biura Geodezji i Urządzeń Terenów Rolnych Przewidy WRN, mgr. inż. Henryka Gineła.

W naszym województwie, w myśl uchwały, było do skorygowania prawie 1200 planów przestrzennego zagospodarowania już zatwierdzonych.

Specjalne zespoły, powołane zgodnie z uchwałą przy prezydium rad narodowych, korygowały te plany. Okazało się, że 548 planów wymaga zmian i wskutek tego wycofano ogółem w województwie z inwestycji nierolniczych 2037 ha gruntów w klasach od I do IV. W 813 planach skorygowano obszar i rzeczywiste potrzeby, ograniczając nawet wyłączenie z uprawy gruntów siabszych, w klasach V i VI.

— Jakkolwiek uchwała zahamowała proces znikania gruntów uprawnych i odbieranie ich rolnictwu odbywa się teraz w mniejszych rozmiarach i uzasadnionych przypadkach, to jak wyglądała dotychczasowa sytuacja w ostatnich latach?

— Obszar użytków rolnych w Wielkopolsce zmniejsza się systematycznie. W stosunku do ogólnej powierzchni województwa mieliśmy użytków rolnych w 1960. roku — 70,5 procent, a w 1968 roku, było ich 68,4 procent. W tych samych latach odpowiednio przy padało na jednego mieszkańca Wielkopolski — 0,94 i 0,84 ha użytków rolnych. Przeciwnie rocznie „wypada” z produkcji rolnej około 5000 hektarów. Sprawa więc wymaga szczególnej troski ze strony rad narodowych. W okresie ostatnich dziesięciu lat rolnictwo wielkopolskie straciło na rzecz przemysłu i miast 53.500 hektarów, to jest jeden przeciętny powiat.

— Czy w wyniku skorygowania planów zgodnie z załoženiami uchwały, rolnictwo odzyskało z miast ziemię, która była zaliczana przedtem do terenów miejskich?

— Tak. Przed dokonaniem

analizy mieliśmy w 101 miastach w Wielkopolsce 57 procent (średnio) użytków rolnych, zaliczanych do powierzchni miejskiej. W 73 miastach ograniczono powierzchnię miejską do rzeczywistych, zgodnych z potrzebami komunalnymi rozmiarów i wyłączone dzięki temu ogółem 47000 hektarów gruntów. W największym stopniu uległy korekcie plany przestrzennego zagospodarowania Ostrowa, Ostrzeszowa, Kościana, Krotoszyń i Poznania; w najmniejszym — Kępna, Pleszewa, Chodzieży, Kalisza i Obornika.

Przed dokonaniem zmian, np. obszar Dąbia w powiecie kolskim wynosił 897 ha — w tym użytków rolnych było 697 ha, albo w Golinie w powiecie konińskim na obszarze miejskim 780 ha przypadły 583 hektary użytków rolnych, w tym ok. 500 ha łąk. Oczywiście w trakcie analizy planów uwzględniono też faktyczne potrzeby miast w latach 1970 — 75 i włączono w granice miast, ogółem 3015 ha gruntów rolnych.

— Czy inwestorzy nie związani z rolnictwem stosują się do postanowień uchwały i konsekwencji prawnych z niej wynikających?

— Obecnie wszystkie obiekty lokalizowane na użytkach rolnych, wymagają zgody wydziałów rolnictwa, a dopiero potem opiniowane są przez władze budowlane. W sukurs przyszło nam także w tym czasie zarządzenie nr 11 Ministrów Rolnictwa i Budownictwa oraz Gospodarki Komunalnej, ze stycznia 1967 roku. Obiekty lokalizowane są tylko na gruntach najszabszych, ale niektórzy inwestorzy starają się postawić władze przed faktem dokonanym. Bez otrzymania pozwolenia na lokalizację, zlecają opracowanie dokumentacji i argumentują swoje racje wydatkami na jej wykonanie. Wiele dokumentacji wskutek tego jest nieprzydatnych, a koszty poniesione niepotrzebnie.

Tendencja do rozrutnego gospodarowania użytkami rolnymi występuje i musimy jej wszelkimi środkami przeciwdziałać. W wyniku np. korekty planów mamy w gestii jednostek gospodarczych nierolniczych 2039 ha gruntów dla nich zbędnych. Uchwała zobowiązuje ich do zagospodarowania, ale nie przebiega to zgodnie z wymaganiami agrotechniki. Za nieuprawnione grunty wszyscy posiadacze nie rolnicy są zobowiązani uiścić dodatkowe opłaty, a więc dla uniknięcia opłat pozostają tylko działalność rolniczą. To rady narodowe winny na co dzień wykazywać większą troskę o te sprawy, do czego przecież zobowiązuje władze terenowe omawiana uchwała.

Rozmawiał:

MIECZYSLAW POCHWICKI

NASZE ROZMOWY

Ludzie handlu

Wczoraj rozpoczął obrady IX Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości. Bierze w nim udział 28-osobowa grupa delegatów z okręgu poznańskiego, reprezentująca reszta ponad 78 tysięcy naszych handlowców. O problemach związanych ze Zjazdem mówimy z delegatką — Aleksandrą Kurasz, przewodniczącą Komisji Kobiet Pracujących przy ZO ZZPHS.

— Ogłoszone przed Zjazdem tezy oraz dyskusja nad nimi w przedsiębiorstwach, zaprogramowały niejako przyszłą kadencję dla całej organizacji związkowej. Jakże więc są główne kierunki tego programu?

— Na plan pierwszy wysuwa się działalność naszej organizacji jako współgospodarza zakładu pracy. Oznacza to zatem także odpowiedzialność za przedsiębiorstwo całego kolektywu, zarazem odpowiedzialność każdego pracownika za swój odcinek działalności. W praktyce chodzi o inspirowanie lepszego wykorzystania tej bazy technicznej, jaką handlowiec posiada. Rzuciliśmy już kiedyś hasło „300 dni pracy sklepu dla konsumenta”, będziemy też nadal naciskać na odpowiednie przygotowanie inwestycji, remontów, na organizację dostaw towarów, aby lepiej wykorzystać istniejącą sieć sklepową i racjonalnie ją powiększać.

Z tego wynika drugi kierunek działania — wychowywanie załóg w duchu większego poczucia odpowiedzialności, obywatelskości, dla podniesienia rangi zawodu w oczach własnych i opinii społecznej. Organizacja nasza zwróciła więc baczniejszą uwagę na kwalifikacje kadr, kierunek szkolenia pracowników, w tym także młodzieży, wreszcie na doskonalenie kadry kierowniczej.

Trzeci zespół zagadnień stanowi warunki pracy i praworządność w stosunkach pracy. Jesteśmy zdania, że dobry warsztat pracy gwarantuje jej większą efektywność. W tej dziedzinie mamy już pewne osiągnięcia...

— Właśnie, co się tu zmieniło na lepsze w okresie między III i IV Zjazdem Związku?

— Uregulowano w tym czasie wiele spraw placowych — w detailu, w piekarnictwie, sklepie, administracji i transporcie. Teraz dyskutujemy o nowych i dotychczas, co potwierdza zasadę, że trzeba być nadal doskonalą. W naszym Okręgu do datkowym elementem zabiegania o poprawę warunków pracy była realizacja trzyletnich programów socjalno-bytowych w przedsiębiorstwach, spowodowana sugestią wojewódzkich władz partyjnych. Szczególnie wiele działo się dzięki temu dla poprawy stanu higieny czno-sanitarnej w detailu i gastronomii, a także w organizowaniu wypoczynku.

— Z czym udało się na Zjazd poznański delegacja związkowa?



Aleksandra Kurasz: „... Na plan pierwszy wysuwa się działalność naszej organizacji jako współgospodarza zakładu pracy”...
Fot. — K. Przychodzki

— Chcemy pokazać pewne nasze osiągnięcia, m. in. wysiłki organizacji w uporządkowaniu czasu pracy. W minionych latach wywieraliśmy nacisk na przedsiębiorstwa o zmniejszenie liczby nadgodzin, według naszej oceny — w dużej mierze nieuzasadnionych. Oczywiście, istnieje problem szerszej nautry, jak np. fakt, że 40 procent nadgodzin pochodzi z piekarnictwa i masarnictwa, które zatrudniają ledwie 10 procent ogółu związkowców. Ale w skutek naszej kontroli czasu nadliczbowego udało się zmniejszyć „nadliczbówkę” w okręgu o 20 procent.

Chcemy także wysunąć pewne postulaty. Uważamy, że obok niewątpliwych osiągnięć w unowocześnieniu sieci handlowej i gastronomicznej występuje tu jeszcze wiele dysproporcji. Musi nastąpić radykalna modernizacja zespołu placówek handlu, skoro na przykład 200 sklepów MHD w województwie nie ma żadnego zaplecza, 520 — ma powierzchnię poniżej 30 metrów kwadratowych, skoro niektóre magazyny hurtu już od 12 lat przewidziane są do rozbioru, a mimo to nadal składują się tam towary. Taka baza handlu komplikuje warunki zaopatrzenia, pracy oraz obsługi klienta. Poprawę można osiągnąć często bez pomocy inwestycji, przy lepszym wykorzystaniu środków i koordynacji przez władze terenowe.

Niepokoń nas też wzrost liczby wypadków w handlu. Dlatego będziemy postulować właściwą realizację uchwały Rady Ministrów nr 333, dotyczącej administracyjnej służby bhp. Duży w tym także mój społeczny interes, jako że kobiety stanowią w gastronomii i handlu ponad połowę zatrudnionych.

Rozmawiał:

ZBILUT SEK

Nie zrażać się trudnościami

HASKO: KLUBY

Wypowiadając się na powyższy temat, chciałbym w pierwszej kolejności poruszyć cel istnienia i dalszego organizowania klubów na wsi. Mają one — jak wiadomo — pełnić poważną rolę i stać się placówkami kulturalno-oświatowymi w pełnym tego słowa znaczeniu. Tymczasem w większości wsi społeczność i społeczne rady klubów pojmują te zadania zbyt połowicznie, a niejednokrotnie wręcz niewiele wagi do nich przykładają. W efekcie życie kulturalne w tych klubach płynie od przypadku do przypadku i nierzadko wiele trudności. W dotychczasowych artykułach, które ukazały się już na ten temat, można było te trudności dostrzec. W pierwszej kolejności należałoby więc zmienić psychikę społecznych rad, tak by potrafiły one pokonywać trudności na swoim terenie, a następnie w sposób umiejętny i trwały prowadzić życie kulturalno-oświatowe w zgodzie z potrzebami społeczeństwa.

Dobry klub powinien być kuźnią charakterów nie tylko

dzieci i młodzieży, ale i starszego pokolenia, a jeśli to weźmiemy pod uwagę, to wiele z dotychczas istniejących trudności wyeliminujemy i mogą jedynie pozostać sprawy lokalowe czy finansowe do których nie będę się ustosunkowywał.

Do społecznej rady klubu powinni być wybierani ludzie cieszący się naprawdę dobrą opinią, prawdziwi społecznicy, doskonałi organizatorzy, ludzie, którym naprawdę leży na sercu rozwój kultury. Ludzie, którzy potrafią działać w środowisku młodzieżowym również i w pracy kulturalno-oświatowej powinni brać czynny udział. Wszystko to, co dzieje się na co dzień w klubie nie może pozostać bez opieki odpowiedzialnego członka społecznej rady. Opieka taka jest konieczna, ponieważ mogą występować sprawy trudne, a takie na leży natychmiast w sposób umiejętny rozwiązywać.

Do społecznej rady klubu wybieramy ludzi odpowiedzialnych, nie kierujemy się tu żadnymi sprawami prestiżowymi a nawet i kwalifikacjami zawodowymi kandydatów, jeśli osoby te dotychczas nie sprawdziły się w pracy kulturalno-oświatowej.

ANTONI MUSZYŃSKI
Pępów, pow. Gostyń

Strzeżmy się nudy

Jak zlikwidować nudę w klubach? Na podstawie własnych doświadczeń w długoletniej pracy kulturalno-oświatowej postaram się odpowiedzieć na to pytanie.

Nikt dotychczas nie wynalazł recepty na pracę klubową mogącą mieć zastosowanie w każdej placówce. Przede wszystkim trzeba uwzględnić warunki i środowisko w jakim chcemy pracować. Konieczne jest wypracowanie takich form, które odpowiadać będą na zapotrzebowanie społeczne samego środowiska.

W tym sensie kolegiatność pracy ma ogromne znaczenie. Bez niej nawet najlepszy kierownik placówki nie może liczyć na długotrwałe sukcesy. Do kardynalnych obowiązków kierownika klubu należy właśnie urzeczywistnienie postulatów byłych klubów oraz pilne przysłuchiwanie się ich głosom i radom. Dla nadania działalności klubowej charakteru społecznego niezbędne staje się też powołanie zespołu aktywistów klubowych, grupującego przedstawicieli różnych środowisk działających na wsi. Powinny znaleźć się w nim i nauczyciel i agromom i lekarz, a przede wszyst-

kim reprezentanci Związku Młodzieży Wiejskiej.

Klub musi opierać swą działalność na planie pracy umieszczonym na specjalnej tablicy w widocznym miejscu, tak aby każdy, kto tylko przestąpi próg klubu, mógł od razu zorientować się, co nie tylko w tym dniu ale i w całym tygodniu dzieje się w klubie.

A teraz parę słów o samym programie. Największe powodzenie w latach, kiedy prowadziłem działalność świetlicową, miały pogadanki na tematy podróżnicze, historyczne oraz konkursy. Do szczególnie atrakcyjnych form zaliczam tu spotkania z ciekawymi ludźmi: naukowcami, pisarzami oraz uczestnikami wojen i pracy konspiracyjnej w latach okupacji. Oczywiście, w klubie wiejskim powinny znaleźć miejsce również rozmaite kursy gotowania, szycia, obsługi urządzeń mechanicznych rolnictwa, hodowli zwierząt itd. Atrakcyjną formą pracy klubowej są też zawsze turnieje sportowe i konkursy oraz dyskusje; na przykład na temat programów wspólnie oglądanych w telewizji.

STANISŁAW NIEWODOWSKI
Poznań

W „Głosie Wielkopolskim” (nr 52A z 3 marca 1970 r.) red. M. Łuczak poruszył niezwykle ważne i aktualne zagadnienie postępowania przed zakładowymi komisjami rozjemczymi w sprawach o odszkodowanie z tytułu wypadków przy pracy w artykule „Po linii najmniejszego oporu”.

Na tle praktyki sądowej w tych sprawach chciałbym omówić wienie red. Łuczaka uzupełniając, iż jest to z punktu widzenia interesu społecznego pożyteczne i pilne.

Sejm, ustawa z 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy, przewidział taki tryb w tych sprawach, który skracając do minimum okres czasu potrzebny do ustalenia faktu wypadku przy pracy i wypłacenia przez ubezpieczony zakład pracy należnych odszkodowań.

Od wejścia w życie wspomnianej ustawy upłynęło już sporo czasu. Obserwacja dotychczasowej praktyki wykazuje jednakże wiele faktów, świadczących o tym, iż znajomość przepisów tam dotyczących postępowania jak i prawa materialnego ze strony ubezpieczonych zakładów pracy jest delikatnie mówiąc niedostateczna.

Zakładowe komisje powypadkowe są jedynymi organami, uprawnionymi do ustalania o-

Wypadek przy pracy i co dalej? (II)

koliczności i przyczyn wypadków śmiertelnych, powodujących trwałe uszczerbki na zdrowiu, powodujących czasową niezdolność do pracy ponad 28 dni oraz wypadków zbiorowych. Kierownik zakładu pracy jest zobowiązany umożliwić członkom zakładowych komisji powypadkowych natychmiastowe podjęcie ich czynności. Zdarzają się jednak przypadki stwierdzenia przez kierownika zakładu pracy braku cech wypadku w danym zdarzeniu i uniemożliwienia pracy zakładowym komisjom.

Zakładowe komisje powypadkowe są zobowiązane wszcząć postępowanie niezwłocznie:

- ▲ po otrzymaniu od służby bezpieczeństwa i higieny pracy informacji o zdarzeniu, wskutek którego pracownik odniósł obrażenia ciała,
- ▲ po otrzymaniu wniosku rady zakładowej,
- ▲ po otrzymaniu wniosku pracownika, który uległ wypadkowi, a w razie wypadku śmiertelnego — wniosku pozostałej po nim rodziny (żony, dziecka, rodziców).

Komisja powypadkowa powinna sporządzić protokół po-

wypadkowy według drukowanego wzoru, który znajduje się już w powszechnym użyciu. Sporządzenie protokołu powypadkowego jest pierwszym krokiem w postępowaniu; bez tego nie można dokonać dalszych czynności związanych z zabezpieczeniem praw poszkodowanego pracownika i interesów ubezpieczonego zakładu pracy. Jeżeli kierownik zakładu pracy uniemożliwi komisji sporządzenie protokołu względnie jeżeli komisja takiego protokołu z innych przyczyn nie sporządzi, pracownik — poszkodowany wypadkiem nie ma możliwości dochodzenia swych praw.

Komisja powinna wyraźnie w protokole określić czy zdarzenie uznaje za wypadek przy pracy względnie dlaczego nie uznaje i z jakich przyczyn.

Zakazanie lub uniemożliwienie zakładowej komisji powypadkowej sporządzania protokołu powypadkowego przez kierownika ubezpieczonego zakładu pracy jest wyraźnym naruszeniem przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 18 czerwca 1968 r. w sprawie zasad i trybu ustalania okoliczności i

przyczyn wypadków przy pracy oraz trybu postępowania odwoławczego w tych sprawach (Dz. U. Nr 22, poz. 143).

Z ustaleniami komisji powypadkowej dyrekcja zakładu może się zgodzić lub mieć odmienny pogląd. W każdym razie ustalenia te (albo komisji powypadkowej odwoławczej) są podstawą do wydania przez kierownika zakładu pracy decyzji w sprawie odszkodowań pieniężnych przewidzianych w ustawie.

Kierownik zakładu pracy może się nie zgodzić z ustaleniami zakładowej komisji powypadkowej, gdyż jego zdaniem:

- ▲ bezpodstawnie ustalone, iż pracownik uległ wypadkowi przy pracy,
- ▲ wypadek bezpodstawnie został uznany za wypadek przy pracy,
- ▲ bezpodstawnie uznano, iż wypadek nie zdarzył się z winy pracownika.

Wtedy może złożyć odwołanie do jednostki nadrzędnej. Odwoławcza komisja powypadkowa powołana przez jednostkę nadrzędną dokonuje samodzielnego ustalenia i znów jej ustalenia są wiążące dla kierownika ubezpieczonego zakładu pracy.

Dokończenie na str. 4

Po pierwsze, ingerencja ta uniemożliwiła chadecji wyeliminowanie kwestii rozwodów ze spraw stanowiących warunek dalszego uczestniczenia partii katolickiej w koalicji rządowej z socjalistami i republikanami. Watykan, innymi słowy, zmusił chadecję do u-

JAK CZARODZIEJSKA RÓŻDŻKA

ZASTĘPCA

— To nasz pułkowy nawigator, Iwaniec — poinformował cicho dowódca. — Nazywają go „Mula”. Czyba trafnie, co?

O jakie następstwa tu chodzi?

Innym następstwem tegoż przesilenia jest rozpęta na we Włoszech dyskusja na temat kierunków rewizji konkordatu. Chodzi tu o sprawę treści, jaką pragnie się nadać postępującej laicyzacji stosunków wyznaniowych we Włoszech. Jak laicyzację tę rozumie Kościół, świadczyła dobitnie ingerencja watykańska w kwestii rozwodów. Że w sprawie tej istnieje zdecydowana opozycja sił lewicowych i świeckich — od prawników liberałów po rządowych socjalistów i republikańców i znajdujących się w

IGNACY KRASICKI

Organizatorzy konkursu zastrzegają dla Wydawnictwa Poznańskiego prawo pierwszeństwa publikacji nadesłanych prac. (na)

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AB.
8 IV 1970 Nr 82 (8126)

Na długość okresu oczekiwania na mieszkanka nie mają więc wpływu same wkłady oszczędnościowe zgromadzone na ten cel w PKO. Problem leży w produkcji i wykonawstwie, a nie w pieniądzech. A zatem przyjmowanie w poczet członków tych osób, które mają przynajmniej połowę potrzebnego wkładu, nie skróci

**POWSZECHNA
KASA OSZCZĘDNOŚCI
CENTRALA**

4

Hodyra i Blicharski przecinając płytę lotniska podeszli pod startowe stanowisko dowodzenia, zwane „krasulą”. Nazwa ta

— 23 —

— 24 —

Konferencja naukowa

Problemy wychowania fizycznego młodzieży akademickiej

Już od dłuższego czasu wśród fachowców trwa dyskusja czy obecny system prowadzenia wychowania fizycznego na wyższych uczelniach zdaje egzamin. Opinie są podzielone, chociaż większość wypowiedzi się negatywnie na temat obecnych studiów WF na wyższych uczelniach.

W najbliższym czasie odbędzie się w Poznaniu dyskusja naukowa na ten temat. W ramach jubileuszu 50-lecia Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Poznaniu Komisja Badań Wpływu Cwiczeń Fizycznych na Organizm przy Komitecie Fizjologii PAN oraz Studium Wychowania Fizycznego i Katedra Medycyny Sportu Akademii Medycznej organizują w Poznaniu w dniach 24 i 25 kwietnia konferencję naukową. Jej zasadniczy temat to problemy racjonalizacji metod masowego uspra-

wniania fizycznego i ćwiczeń profilaktycznych w wychowaniu fizycznym młodzieży akademickiej. Kilkudziesięciu naukowców z całego kraju będzie miało nie tylko okazję wysłuchać interesujących referatów, ale również obejrzyć pokazy ćwiczeń. M. in. zademonstrowana zostanie nowa metoda gimnastyczna z wstawkami ćwiczeń interwałowych i izometrycznych. Pokazane będą również ośnowy gry ruchowej (siatkówka i koszykówka), także z wstawkami ćwiczeń interwałowych i izometrycznych.

Jeżeli chodzi o teorię, to przewidziano dwa zasadnicze tematy. A więc „Fizjologia i biochemia, ćwiczenia ruchowe w zmiennym rytmie i nateżeniu (typu interwałowego)” oraz „Metody ćwiczeń usprawniających i profilaktycznych w praktyce wychowania fizycznego wyższych uczelni”. W ramach wolnych tematów przewidziano m. in. takie wykłady jak: wydolność fizyczna studentów Akademii Wychowania Fizycznego, ocena budowy, sprawności fizycznej i wydolności wysiłkowej studentów I roku Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, lub przygotowany przez grupę poznających naukowców temat zachorowalności na obozach akademickiej młodzieży. (s)

Kandydaci do WP na szosach Francji

Po udanych występach w trzech wyścigach, w Algierii, naszą kadrę — kandydatów do Wyścigu Pokoju oczekują atrakcyjne imprezy na francuskich szosach. 14 bm. pod wodzą trenera Henryka Łasaka udadzą się do Le Mans i Blois: Zenon Czechowski, Zygmunt Hanusik, Krzysztof Stec, Zbigniew Górski, Zbigniew Krzeszowiec i Ryszard Szurkowski. Rezerwowym kolarzem w tej grupie jest Wojciech Matusiak. Nad Sekwanę wyruszą również kierowani przez trenera Andrzeja Trochowskiego — Wojciech Kowalski, Andrzej Kaczmarek, Lech Kluj, Wojciech Matusiak, Jan Magiera i Jan Stachura. Ta szóstka startować będzie w dniach od 26 bm. do 1 maja w tradycyjnym XVI wyścigu „Circuit Des Mines”.

Kto w tym roku przywdzieje w Rodez biało-czerwoną koszulkę rozstrzygnie się właśnie we wspomnianych wyścigach na szosach południowej Europy. Przed wyjazdem na start XXIII WP naszą reprezentację startować będzie jeszcze w warszawskim kryterium Legii o puchar Ministra Obrony Narodowej. (PAP)

Absolutorium

„zaoczników” na WSWF

Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego w Poznaniu opuściła kolejna grupa 55 absolwentów studium zaocznego. Było to trzecie absolutorium studentów kończących studia w trybie zaocznym w poznańskim WSWF. W sumie dyplomy magisterskie zdobyło do tej pory 140 absolwentów. Rekrutują się oni głównie ze środowiska nauczycielskiego, chociaż nie brak wśród zaocznych studentów reprezentantów wielu innych zawodów związanych z wychowaniem fizycznym. Kolejną grupę absolwentów zegnął w imieniu władz uczelni rektor WSWF prof. dr hab. Stefan Bączek. (b)

Koszykarze Lecha w Pucharze Polski

W Zielonej Górze odbył się turniej eliminacyjny z cyklu rozgrywek Pucharu Polski koszykarzy. Startowały zespoły AZS-u Warszawa, AZS-u Poznań, Lecha Poznań i Zastalu Zielona Góra. Turniej zakończył się sensacyjnie, gdyż jeden z naszych czołowych zespołów — warszawski AZS został wyeliminowany. Miała na to wpływ wysoka porażka koszykarzy warszawskich z Lechem 60:129. Co prawda akademicy wystąpili bez swoich trzech najlepszych zawodników — członków kadry narodowej Pasiorowskiego, Kalinowskiego i Niemca, ale przecież Lech był również osłabiony brakiem Cechyńskiego. W ostatnim meczu Lecha nie wystąpił również Chojnacki, ale kolejarze po dramatycznej walce przegrali z Zastalem.

A oto wyniki:

3 bm — Lech — AZS Poznań	73:57
AZS W-wa — Zastal	75:67
4 bm — AZS P-n — Zastal	63:65
Lech — AZS W-wa	129:60
5 bm — AZS P-n — AZS W-wa	71:73
Lech — Zastal	82:86

TABELA

1. Lech	3	5	284:203
2. Zastal	3	5	218:220
3. AZS W-wa	3	5	218:287
4. AZS P-n	3	3	191:211

Do następnej rundy awansują dwa pierwsze zespoły.

Grają piłkarze Legii i Górnika

Sympatycy piłki nożnej z zacięciem oczekują na dwa spotkania o mistrzostwo I ligi piłki nożnej pomiędzy Górnikiem Zabrze i Gwardią Warszawa oraz Lechem Warszawa i GKS Katowice. Faworytami obu tych meczów są niewątpliwie gospodarze, którzy w ten sposób powinni umocnić się na czele tabeli. Mecz Górnika i Legii będą ostatnimi sprawdzianami formy tych zespołów przed rewanżowymi spotkaniami w półfinałach europejskich turniejów o PEP i PZP.

Nie należy sądzić, że piłkarze Górnika i Legii, mając w perspektywie mecze 15 bm., będą się oszczędzać w dzisiejszych spotkaniach. Toczy się przecież zacięta walka o tytuł mistrza Polski, który w roku przyszłym również będzie startować w Pucharze Europy. Na tegorocznej edycji świat się bowiem nie kończy. (s)

Mecze bokserskie w Szamotułach

Od czasu utworzenia w Szamotułach sekcji bokserskiej, IIII poznańskiej Olimpij wzrosło zainteresowanie boksem w tym mieście.

19 bm. o godz. 11 w ramach rozgrywek o mistrzostwo ligi wojewódzkiej juniorów odbędzie się w Szamotułach mecz pomiędzy Olimpij a Stelą Gnieźno; o godz. 13 rozpoczyna pojedynek o mistrzostwo ligi wojewódzkiej seniorzy Olimpij i Stelli. (x)

Praca

Pomocnik obuwniczy potrzebny, obuwie damskie i męskie — praca stała, ul. Dzierżyńskiego 126. 21804g

Potrzebna uczennica w za wodzie modniarskim. — Czerwonej Armii 36. 21767g

Posiadam małą szlifierkę do szlifowania na płasko, przyjmę pracę chłupnięcą lub zleceną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21795g.

Sprzedaż

Platformę z przyczepką, felgi wszystkich rozmiarów, osie z piastami — sprzedam. Warsztat, ul. Dąbrowskiego 94a. 23289g

Sprzedam sypialnię — orzech. Telefon 622-63 — wieczorem. 21622g

Pracownicy poszukiwani

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuski 57 — przyjmie zaraz do pracy:

— INSPEKTORA BHP,
— GŁÓWNEGO KONSTRUKTORA,
— TECHNIKA BUDOWLANEGO.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Zakładu. K1889

Biurowy Projektów Przemysłu Gumowego w Poznaniu zatrudni zaraz:

— MGR. INŻYNIERA instalacji przemysłowej — z uprawnieniami, na stanowisko st. projektanta;
— MGR. INŻYNIERA konstr. budowl. — z uprawnieniami, na stanowisko st. projektanta;
— MGR. INŻYNIERA ELEKTRYKA — z uprawnieniami, na stanowisko st. projektanta.

Warunki pracy w biurach projektów.

Zgłoszenia osobiste, pisemne lub telefoniczne — kierować pod adresem: ul. Staroleśka 18, III ptr., telefon 730-89. K2002

— INŻYNIERÓW budownictwa ogólnego, lądowego i wodnego wysoko kwalifikowanych, z uprawnieniami budowlanymi oraz znajomością projektowania i organizacji robót. Praca w dziale przygotowania produkcji i pracowni projektowej;
— INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW i MISTRZÓW z specjalnością robót budownictwa lądowego i wodno-inżynierskiego;
— INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z specjalnością spawalniczą, do prowadzenia i kontroli robót spawalniczych rurociągów wysokociśnieniowych;

— MISTRZÓW z znajomością robót ziemnych, żelbetowych, cięśielsko-zbrojarskich i wodno-kanalizacyjnych (ściek zewnętrzna) z uprawnieniami mistrzowskimi;

— INŻYNIERÓW, względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z znajomością sprzętu i transportu;
— TECHNIKÓW NORMOWANIA po kursie III, wzgl. II stopnia;

— EKONOMISTÓW z wyższym i średnim wykształceniem oraz długoletnią praktyką, na stanowiska: — realizatorów w dziale zaopatrzenia, — st. księgowych;

— PRAWNIKÓW z wyższym wykształceniem do udziału planowania na samodzielne stanowisko d/s umów;

— KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW z pełnym średnim wykształceniem i praktyką w budownictwie — przyjmie natychmiast

— HYDROBUDOWA 7" w Poznaniu przy ul. Sienkiewicza 22.

Oferty z życiorysem, odpisem świadectw szkolnych, zaświadczeń pracy i opinii z ostatnich 5 lat, należy składać w dziale kadr — pokój 22.

Warunki pracy i płacy do omówienia. K2109

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, ul. Stalingradzka 69 — przyjmie do pracy zaraz:

— ROBOTNIKÓW - ŁADOWACZY do wywozu nieczystości stałych, również zamieszajających, codziennie dojeżdżających do pracy.

— ROBOTNIKÓW — KOBIECY i MĘŻCZYZN do ręcznego oczyszczania ulic oraz placów.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w referacie kadr, pokój nr 17. K2239

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, głębokie-spacerowe, wozory prawie zastarzone poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 23356g

Camping duży, nad brzegiem jeziora, blisko Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22589g.

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

Sprzedam kredens nowoczesny, w dobrym stanie, pierzyne, poduszki, kuchenkę elektryczną dwupalmnikową. Poznań, Garbary 52 m. 3, Blachowiak. 21637g

W CELU UMOŻLIWIENIA WIĘKSZEJ

IŁOŚCI KLIENTOM SKORZYSTANIA —

Z ATRAKCYJNEJ FORMY ZAKUPU —

Dyrekcja PDT

PRZEDŁUŻA OKRES PREMIOWEJ SPRZEDAŻY DO 30 KWIETNIA BR.

KUPUJĄC W PDT I DOMU DZIECKA

◆ KONFEKCJĘ CIĘŻKĄ

◆ TKANINY WEŁNIANE

◆ KOSZULE MĘSKIE

MOŻECIE WYGRAĆ JEDNĄ Z 11 ATRAKCYJNYCH

WYCIECZEK ZAGRANICZNYCH do: Jugosławii,

Węgier, NRD, ZSRR

LOSOWANIE NAGRÓD ODBĘDZIE SIĘ W DN. 4 MAJA BR.

K2269

Zakład Doskonalenia Zawodowego

W POZNANIU, ul. Kościuski 57

ogłasza na rok szkolny 1970/71

zapisy chłopców i dziewcząt

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ dla PRACUJĄCYCH W POZNANIU

w zawodach:

1. ślusarz mechanik,
2. ślusarz narzędziowy,
3. tokarz,
4. blacharz przemysłowy,

oraz do filii:

- W KOŹMINIE, ul. Kłasztorna 35 — w zawodzie ślusarz - mechanik
- i Warsztatu Szkoleniowo-Produkcyjnego nr 5 — WE WRONKACH, ul. Myśliwska 12 — w zawodzie ślusarz - mechanik.

Zajęcia praktyczne odbywają się we własnych warsztatach szkoleniowo - produkcyjnych, w oparciu o szeroki asortyment produkcji i usług przemysłowych, dostarczanych na rynek krajowy i eksport.

Nauka w szkole trwa 3 lata, a po jej ukończeniu absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do technikum dla pracujących.

Uczniowie otrzymują:

- w I roku nauki do 260,— zł miesięcznie,
- w II roku nauki do 380,— zł miesięcznie,
- w III roku nauki do 600,— zł miesięcznie,

oraz dodatkowe stypendium warunkowane trudnymi warunkami domowymi. Szkoła prowadzi internat oraz stołówkę.

Do wniosku o przyjęcie należy załączyć:

1. życiorys i 2 fotografie,
2. świadectwo ukończenia 8 klas szkoły podstawowej oraz wykaz ocen za 1 półrocze z klasy VIII,
3. zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia,
4. zgodę rodziców,
5. świadectwo zdrowia z wynikami.

Wnioski należy przesyłać:

1. Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących nr 13 ZDZ — Poznań, ul. Kościuski 57;
2. Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących ZDZ — Koźmin, ul. Kłasztorna 35;
3. Warsztat Szkoleniowo-Produkcyjny nr 5 — Wronki, ul. Myśliwska nr 12. K1023

Panience pracujące, wynajmę wspólny pokój. Lu boń 3, Zabikowska 28. 21520g

Panience pokój wspólny wynajmę. Śmiełowska 19 (Górczyn). 21728g

Wnętrze w dzierżawę i morę ogrodu pod ogródnictwo z domkiem gospodarczym do zamieszkania (w Poznaniu lub okolicy). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21577g.

Sprzedam 1,37 ha gruntu, w tym 3 działki budowlane 6 km od Kościana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22875g.

Sprzedam wyłączone 3 pokoje, kuchnia, łazienka, ogród 1,300 m², garaż, w Antoninku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21631g.

Sprzedam działkę 1,264 m², Antoninku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21632g.

Dnia 6 kwietnia 1970 r. odszedł od nas na zawsze, mój jedyny brat, najdroższy szwagier i wujek

'ANTONI JAMA'

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. w Słupcy o godz. 16.

W głębokim smutku pograżeni brat z rodzina 23512g

† Dnia 4 kwietnia 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, droga matka, teściowa, siostra i babcia, przeżywszy lat 62, śp.

TERESA PIOTROWSKA

z domu KRYCH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Główną. W ciężkim smutku pograżona

RODZINA

23500g

† Dnia 5 kwietnia 1970 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy i najtrośniejszy ojciec, dziadek, brat i szwagier, w 85 roku życia

JÓZEF BRONIEWSKI

b. długoletni organista i dyrygent chóru przy kościele garnizonowym i OO Karmelitów w Poznaniu, odznaczony Złotym Krzyżem, papieskim „Pro Ecclesia et Pontifice”

Wprowadzenie zwłok do kościoła OO Karmelitów, ul. Działowa 25 w czwartek o godz. 8.30. Msza św. pogrzebowa o godz. 9. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.05 na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni żona, córka, synowie, synowa, wnuki i rodzina

Poznań, Al. Marcinkowskiego 15 m. 10 23506g

W dniu 4 kwietnia 1970 roku zmarł w wieku 69 lat

kolega EUGENIUSZ ŚWIECH

kierownik Szkoły Podstawowej w Rosnowku i długoletni prezes Ogniska ZNP Stęszew

Zmarły był aktywnym działaczem społecznym i związkowym, dobrym pedagogiem i wychowawcą młodzieży.

Zegnął Go z żalem, składamy rodzinie wyrazy współczucia.

Koleżanki i koledzy Ogniska Stęszew 23490g

W dniu 5 bm. o godz. 9 zmarł w Kruszwini, w wieku 61 lat

FRANCISZEK KOTECKI

członek Rady Nadzorczej GS Swarzędz — długoletni działacz ruchu spółdzielczego.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Swarzędzu, ul. Poznańska.

Wyrazy serdecznego współczucia rodzinie — składają

Rada Nadzorcza, Pracownicy, Zarząd GS „Samopomoc Chłopska” w Swarzędzu K2481

W dniu 6 kwietnia 1970 r. zmarł po ciężkiej chorobie, w wieku 62 lat

ANTONI JAMA

starszy lustrator

długoletni, zasłużony pracownik, serdeczny, nieodwołany kolega i przyjaciel, którego z głębokim żalem żegnamy.

Zmarły był odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL i Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Rodzinie Zmarłego w imieniu całej załogi składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 kwietnia br. (czwartek) w Słupcy o godz. 16.

Kierownictwo, Rada Zakładowa, POP PZPR i Koło ZSL Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Wydział Lustracji w Poznaniu K2482

Dnia 6 kwietnia 1970 roku zmarł po ciężkich i długich cierpieniach nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 82

WINCENTY KEGEL

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 9.55 na Junikowie.

RODZINA

Poznań, ul. Fabryczna 19 m. 3

Dnia 6 kwietnia 1970 r. zmarła, opat

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 17 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

OPALENICA: „Diabeł bez maski”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Kleopatra”; KOSCIAN: „Winnetou i król natty”; LESZNO: „Adolf”; NOWY TOMYŚL: „Tango dla niedźwiedzia”; OBORNKI: „Dr Fabryzjusz Szamotuley”; SRODA: „Złote cięło”; SZAMOTULEY: „Na miłość nigdy nie jest za późno”; SREM: „Zawodowcy”; WĄGROWIEC: „Sekte tywnych żon”; WRZEŚNIA: „Milion lat przed naszą erą”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Stany Zjednoczone” — cz. II.

KONCERTY

Aula PWSM — g. 19.30 — II koncert symfoniczny X Poznańskiej Wiosny Muzycznej.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyka muzyczna; 9.10 Dł. kl. I-II: „Czyja to trąba gra?”; 9.20 Gra Ork. Mullera Lampertza; 9.30 Koncert poranny; 10.05 „Szare rekawiczki” — fragment I pow. Jerzego Szczygła; 10.25 Wdroż do Budapesztu — koncert; 11.05 Dł. kl. VIII: „Gdzie i po co?”; 11.25 Piosenki spod włoskiej no nieba; 11.45 Publicystyka międzynarodowa; 12.25 Koncert z polonez; 13.10 Dł. kl. I-II: „Kolorowe listy”; 13.25 Gra Zespół Akordeonistów T. Wesołowski; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14.10 Raport literacki; 14.20 Motywy polskie w muzyce; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega” — magazyn popularno-naukowy; 16.30 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.05 Rytmy młodych — aud. Studia Rytm; 18.50 Muz. i Aktualności; 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy; 19.30 Konc. Chopinowski — z nagrań Zbigniewa Drzewieckiego; 20.25 Po jednym utworze; 21. „Ze wsi i o wsi”; 21.20 Rozmowy o wychowaniu; 21.30 Poetycki koncert; 22. Ze swia ta opary; 22.25 Kwadrans dla ważnych; 22.30 „Parodie literackie”; W. Zechentera; 22.40 Koncert Chóru PR z Rozg. Wrocławskiej; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Tanczyń korowód przez świat; 0.10 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Trzecie na świecie — reportaż J. Kuśmierka; 8.50 Wiazanka melodii hiszpańskich — gra Ork. G. Melachirino; 9. Suity ork. kompozytorów skandynaw; 9.35 Zielone sygnały; 9.50 Pamiętaj jak jeszcze byłem młoda — rosyjskie pieśni i tańce ludowe; 10.10 Gra Zespół Klarnetistów St. Maciejewskiego; 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne; 11.25 J. Brahms — Sonata F-dur na wiolonczelę i fortepian; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Gra Kapela W. Surdyka; 13.25 „Zapraszamy do Wioszaków”; 13.40 Proszę mówić — słuchamy Jadwiga Zylinskiej; 14.05 — śpiewa Zespół E. Dobrzańskiego; 14.25 Koncert ballad; 14.45 „Błękitna szatafeta”; 15 Z muzyki baroku; 15.40 Z cyklu: „Pieśni i tańce świata”; 17.15 Aud. Redakcji Oświatowej; 17.25 „Za Odrą i Nysą” — magazyn aktualności niemieckich; 17.55 Radioexpress; 18.05 Polskie piosenki karze śpiewają radzieckie piosenki; 18.20 „Sonda” — dzw. magazyn społeczno-ekonomiczny; 19.15 Język francuski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne: „Czas dawno martwy” — słuch. 20.10 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 20.45 Z cyklu: „Kwartety smyczkowe Ludwika van Beethovena”; 21.30 Radiowe Studio Piosenki; 22.30 II aud. z cyklu: „Słynie symfonie Sostakowicza” — VII Symfonia „Leningradzka”; 23.43 Melodie na organach kinowych.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Jedynie wyście” — odc. 2a pow.; 17.40 Miedzy „Bobino” a „Olimpią”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Herbatka przy samowarze; 18.25 Przebieg za przebiegiem; 19 Powieść w wyd. dźwięk. „Czerwone i czarne” Stendhala — odc. 6; 19.30 Tu Studio Gdańskie; 19.50 Opowieści o starożytności — gawęda; 20 Reminiscencje muzyczne: „Gdy Bartek pił czar na polewie”; 20.45 Teatrzyk „Zielone oko”; „Wizyta u pani Slater” — słuch.; 21 Przebieg bez słów; 21.10 Mój magnetofon z „myszką”; 21.30 Łowy i polowy — magazyn; 21.50 Opera tygodnia — Giacomo Puccini: „Madame Butterfly”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Jacques Brel; 22.15 Tęże kwadrans jazzu; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje Jan Matyaszkiewicz; 23.50 Muzyka nocą; 23.50 Śpiewa Karel Gott.

TELEWIZJA

ŚRODA: 9 — „Wyzwolenie Wybrzeża” — z cyklu „Drogi Zwykłości”; 9.55 — „Klin” — polski

6 GŁOS WIEKOPOLSKI AB 3 I 970 N 82 (8126)

Niedziela na wsi

Dobrze się bawiono w Nądni

Ostatnia niedziela zapewne na długo pozostanie w pamięci mieszkańców gromady Nądni w powiecie nowotomyskim. W tutejszym wiejskim Domu Kultury odbyło się bowiem szereg ciekawych imprez z cyklu „Niedziela na wsi” zorganizowanych przez Prezydium GRN w Nądni oraz Powiatową i Miejską Bibliotekę w Nowym Tomyslu.

Gośćmi niedzieli byli m. in. przedstawiciele zaprzyjaźnionej z Nowym Tomyslem powiatu ostrołęckiego z województwa warszawskiego, kierownictwa warszawskiej i poznańskiej bibliotek wojewódzkich, które współpracują ze sobą w konkursie czytelnictwa o „Złoty Kłos”.

Nim jeszcze w Nądni rozpoczęły się imprezy — goście z kierownictwem Wydziału Kultury Prez. WRN mgr. Maciejem Frajtkiem na czele, zwiedzili bibliotekę w Nowym Tomyslu, jeden z piękniejszych tego rodzaju obiektów w Wielkopolsce. Przy budowie nowotomyskiej Biblioteki mieszkańcy miasta i powiatu wykonali w czynnie społeczną pracę za 1,2 mln zł. Dzisiaj czytelnicy mają do swojej dyspozycji 40 tys. tomów książek, które mogą wypożyczać nie tylko w Nowym Tomyslu, ale i w 13 bibliotekach gromadzkich i 126 punktach na terenie całego powiatu. Dzięki tak rozległej sieci bibliotecznej, 23 proc. mieszkańców powiatu jest klientami biblioteki. Czytelnicy ci sięgają chętnie nie tylko po beletrystykę, ale i równie po trudniejsze pozycje popularno-naukowe. Chętnie też korzystają z usług biblioteki studenci studiów zaocznych, dla których sprowadza się trudno dostępne i specjalistyczne pozycje. Dla studiujących przez naczynny jest też tzw. pokój audio wizualny, gdzie można np. uczyć się języków obcych i korzystać z różnych pomocy naukowych. Szczególnie interesującą wydaje się być inicjatywa biblioteki, polegająca na zorganizowaniu Studium Regionalnego. Uczestnicy Studium w 15 wykładach prowadzonych niejednokrotnie przez wybitnych znawców nauk, mają okazję za poznać się z historią, etnografią, poezją, ekonomiczno-gospodarczą powiatu itp.

Imprezy „niedzielne” w Nądni rozpoczęły się porankiem poezji i zgaduj-zgadula, w której udział wzięło około 200 uczniów młodszych klas szkoły podstawowej. Dzieci bardzo żywo reagowały na każdy wiersz recytowany przez prowadzącą imprezę Marię Stochaj. W Domu Kultury otwarto też wystawę prac amatorów plastyki: nie żyjącego już Antynego Bałowskiego oraz Franciszka Pi-

Odpowiadamy

Józef K. Stupca — Pracownik młodociany nabywa po upływie 6 miesięcy od rozpoczęcia pracy prawo do urlopu w wymiarze 12 dni roboczych. (423)

Stanisław Kaczor z P. — Spółdzielnia „Osiedle Młodych” ma swoją siedzibę w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 15a. (833)

Studentka z Międzychodu — Główna Szkoła Służby Zagranicznej ujęła mieści się w Warszawie przy ul. Wawelskiej 56. (700)

Janina B. Grójeć Mały — Należy zwrócić się do Klubu Pancerzy przy Telewizji w Warszawie, ul. Woronicza. (1017)

Stanisław Janiszewski, Budzyń — W Poznaniu, przy ul. Gołębskiej 9/11 znajduje się Technikum Mechanizacji Rolnictwa. Przy technikum jest internat. Blizszych danych udzieli sekretariat szkoły. (1019)

Franciszek S. Ryczyński — Pod stawę wymiaru renty stanowi przeciętny zarobek pracownika z ostatnich 12 miesięcy, względnie z kolejnych 24 miesięcy, dowolnie wybranych z ostatnich 12 lat zatrudnienia. (375)

Zainteresowany K. z Pili — „Pick-up” jest samochodem pół ciężarowym — otwartym; może być kryty prezentem. (964)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻAJĄCIE OPIEKĄ, NIE POZWAŁAJCIE, ABY BAWILI SIĘ ZAPALKAMI.

film TV z cyklu „Cztery pancerni i pies” (odc. XVII); 10.55-11.25 — Chemia dla kl. VII; 11.25-11.55 — Fizyka — dla kl. VI „Sprężone powietrze”; 12.25-13.30 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs Przygotowawczy „Wzory trygonometryczne” (Wrocław); 14.40 — Dziennik; 16.50 — „Kino Bolka i Lolka”; 17.20 — „Laboratorium przyszłości”; 17.35 — Magazyn ITP; 17.50 — „Długa miłość sztucznych włókien”; 18.15 — Sylwetki X Muzy — Jadwiga Chojnacka; 18.45 — Z cyklu „Leningradzkie”; 19.20 — „Przebudzenie Ołbrzymów”; 19.20 — „Dobranie i Dziennik”; 20.05 — „Klin” — polski film TV z serii „Cztery pancerni i pies”; 21 — Światowid; 21.30 — Polska Kronika Filmowa; 21.40 — „Panna i Nicpion” — Opera z XVIII wieku, Giovanni Battista — Pergolesi’ego. Opracowanie, kierownictwo muzyczne i dyrygentura — Antoni Wieherke. Reż. Lech Emfazy Stefański; 22.25 — Dziennik; 22.45-23.50 — Politechnika.

CZWARTEK: 8.15-8.45 — Matematyka w szkole — Wyniki nau-

W kościańskiej „Aparaturze”

Kwalifikacje w górę

Kościańskie Zakłady Budowy i Remontów Urządzeń Chemicznych — to jedno z największych przedsiębiorstw przemysłowych w powiecie kościańskim. Tutaj „rodzą się” konstrukcje, urządzenia i maszyny przydatne w procesach chemicznych, tutaj powstają olbrzymie zbiorniki paliwowe i autocysterny, tu wreszcie odzyskują swoją pierwotną jakość zepsute lub zużyte elementy chemicznej aparatury. W grupie odbiorców produkcji kościańskiej „Aparatury” znajdują się wielkie zakłady chemiczne: Plock, Tarnobrzeg, Dębica, Oświęcim, Machów; z wielkopolskich zaś — „Stomil” Poznań, Zakłady Fosforowe w Luboniu, Kopalnia Soli w Wapnie itd.

Ponad półtysięczna załoga przedsiębiorstwa znana jest powszechnie i ceniona za dobrą robotę i wiele społecznych, lokalnych inicjatyw. Jest to załoga młoda; przeciętny wiek pracownika „Aparatury” waha się w granicach 26 lat, a ponad 60 proc. pracowników nie przekroczyło jeszcze 25 lat życia. Zakładowe Koło Związku Młodzieży Socjalistycznej należy do najbardziej licznych ogniw tej organizacji w Kościańsku.

Dobry początek trudnej akcji

Wytoczne VIII Plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej trafiły do przekonania zetemesowcom „Aparatury”. Mówiły bowiem o sprawach produkcyjnych, konkretnych w sposób jasny, zrozumiały i przekonujący. Ich ogólna treść daje się doskonale zawrzeć w sformułowaniu: Każdy młody robotnik, technik, inżynier winien być w przedsię-



biorstwie zatrudniony zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Młodzi pracownicy winni stale uzupełniać i doskonalić swoje umiejętności zawodowe. Wymaga tego interes gospodarki narodowej. Trzeba więc zanalizować obecną sytuację w zakładach pracy w tej dziedzinie i wyciągnąć wnioski.

Plenum ZG ZMS zobowiązało więc poszczególne instancje organizacji do przeprowadzenia powszechnego przeglądu kwalifikacji zawodowych młodzieży, którym objęci zostaną młodzi pracownicy (do lat 25), zatrudnieni w podstawowych gałęziach przemysłu.

Zetemesowcy z „Aparatury” wzięli się do roboty. Już w początkach marca br. powołali 11-osobowy zespół zakładowy do spraw przeglądu, w skład którego weszli przedstawiciele Podstawowej Organizacji Partyjnej, Rady Zakładowej, Rady Robotniczej i doświadczeni działacze ZMS. Opracowali harmonogram przeglądu i sporządzili listy pracowników objętych akcją. Okazało się wtedy, że jest ich prawie 300. Zakładowy zespół d/s przeglądu kwalifikacji podjął się więc ogromnej roboty. Trzeba bowiem będzie przeprowadzić 300 indywidualnych, szczerych rozmów z młodymi pracownikami, wypełnić tyleż ankiet i przeprowadzić dodatkowo rozmowy z przełożonymi młodych pracowników.

Powszechny przegląd kwalifikacji zawodowych młodzieży zainaugurowano w kościańskiej „Aparaturze” w końcu marca br. Na uroczystość przybyli przedstawiciele Zarządu Powiatowego ZMS z Karolem Kryszanem i kierownictwo zakładu z dyrektorem naczelnym — inż. Romanem Kuhnem na czele. Zgromadzoną w klubie fabrycznym młodą załogę poinformowano o celu akcji.

Obecnie zakładowy zespół d/s przeglądu pracuje na pełnych obrotach. Przeprowadzono kilkadziesiąt rozmów i wypełniono wymagane ankiety. Wszystko wskazuje na to, że termin zakończenia prac przed-



JASNIEJ I NOWOCZESNIEJ

LESZNO. Ulice Leszna przybierają coraz to bardziej nowoczesny wygląd — m. in. dzięki instalowaniu nowych lamp jarzeniowych i rżyciowych. W ubiegłym roku zmodernizowano oświetlenie ulic: Lipowej, Zaborowskiej, Nowowiejskiej, Świeciechowskiej i Komuny Paryskiej. (r)

Zakładowy zespół d/s przeglądu przeprowadził już kilkadziesiąt rozmów z młodymi robotnikami „Aparatury”.

Fot. — „Głos”

widziany w harmonogramie przeglądu na 31 kwietnia br. zostanie dotrzymany.

Obopólne korzyści

Kościańska „Aparatura” jest jedynym przedsiębiorstwem w powiecie, w którym zdecydowano się przeprowadzić przegląd kwalifikacji zawodowych młodzieży. Zarząd Powiatowy ZMS traktuje to przedsięwzięcie jako swoisty eksperyment. Od jego wyników zależy czy w przyszłości zorganizuje się podobne przeglądy w innych przedsiębiorstwach.

Z pytaniem, jakie korzyści przyniesie zainicjowany przez ZMS przegląd kwalifikacji zawodowych młodzieży, zwracamy się kolejno do przedstawicieli ZP ZMS i dyrekcji „Aparatury”.

Mówi przewodniczący Powiatowego Zespołu d/s Przeglądu przy ZP ZMS w Kościanie — Jan Siliński:

Zamierzamy dokonać kompleksowej oceny przygotowania zawodowego młodzieży, jej poziomu kwalifikacji zawodowych i ogólnych. Chcemy sprawdzić czy młodzi pracownicy „Aparatury” zatrudnieni są zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami i jakie są możliwości poprawy i podwyższenia poziomu wiedzy zawodowej i ogólnej młodzieży.

Dyrektor techniczny „Aparatury” — inż. Jan Jarmuszewicz w swej wypowiedzi podnosi problem przydatności materiałów uzyskanych w drodze przeglądu w zarządzaniu przedsiębiorstwem:

Dane uzyskane w czasie przeglądu pozwolą dyrekcji uzupełnić swój pogląd i dać pełne rozeznanie w dziedzinie poziomu kwalifikacji naszych młodych pracowników. Będzie to gotowy, rzetelny materiał do opracowania właściwego, racjonalnego planu podnoszenia i doskonalenia kwalifikacji młodzieży zgodnie z potrzebami naszego zakładu.

(zi)

MELDUNKI ZE STRAŻNICY

OBORNKI. Powiat obornicki ma obecnie najgęstszą w województwie poznańskim sieć strażnic OSP. W ciągu ostatnich 4 lat wybudowano 6 nowych, estetycznych i funkcjonalnych strażnic, a 12 gruntownie wyremontowano. Większość prac wykonano w czynnie społecznym. Obecnie buduje się dwie nowe strażnice — w Zukowie i w Lipie, a w latach 1971-72 wybudowana zostanie strażnica w Obornikach. Te placówki gwarantują nie tylko zabezpieczenie przed pożarem; często również przed nudą, dzięki swej różnorodności k-o. (bor)

SPÓD ZNAKU ZNACZKA

SZAMOTULEY. Na niedawnym walnym zebraniu Koła Polskiego Związku Filatelistów w Szamotulach, dokonano oceny działalności w roku ubiegłym i przeliczono szereg zrzeszonych kolekcjonerów — miłośników znaczka pocztowego. Jest ich obecnie w Szamotulach 170, a wśród nich 30 kobiet.

(mr)

PRZEGLĄD STANOWISK PRACY

WRONKI. Fabryka Wyrobów Blaszanych we Wronkach, jako pierwszy zakład powiatu szamotulskiego, postanowiła skontrolować stanowiska pracy, na których zatrudniona jest młodzież. Specjalnie powołane do tej kontroli komisje zbadały zarówno warunki, w jakich młodzi pracują, jak i zgodność zatrudnienia z ich kwalifikacjami. Komisje zajmą się również popularyzacją dokształcania zawodowego wśród młodzieży.

(mr)

Rozrywka spod znaku GS

Znany niegdyś z aktywnego działania Miejski Dom Kultury w Smiglu (pow. kościański) nieco „przysiadł”. Tymczasem ożywioną działalność kulturalną rozwija miejscowy GS. W „Klubie Rolnika”, którym opiekują się Zarząd i Rada Zakładowa Gminnej Spółdzielni w Smiglu, odbywa się wiele ciekawych imprez: prelekcji, spotkań i wieczorków rozrywkowych.

Klub dorobił się ostatnio dwóch nowych zespołów muzycznych. Pierwszy z nich — „Meteory” to 4-osobowy zespół młodzieżowy pod kierownictwem Jana Koneczki, który powstał w grudniu ub. roku. Drugi — „Piccollo” jest 4-osobowym zespołem muzyki rozrywkowej prowadzonym przez Jerzego Golemskiego. Oba zespoły sześciokrotnie koncertowały w Smiglu, Bronikowie i Moronowie. W klubie działają poza tym sekcje: brydżowa i szachowa, nad którymi protektorat sprawuje Koło ZMS przy miejscowej GS.

Kierownikiem „Klubu Rolnika” w Smiglu jest weteran II wojny światowej, znany i powszechnie lubiany przez młodzież — Bolesław Kiciński.

Warto podkreślić, że smigiełska młodzież zgrupowana wokół klubu aktywnie włączyła się w ogólnopolską akcję czynową, pracując 400 godzin przy upiększaniu miasta. (zi)